

*Roman Piotr Godlewski*  
Bydgoszcz

## **Predykaty obiektywne**

Gdy używamy pierwszej osoby, oczywiste jest, że mówimy o sobie. Predykaty, których wówczas używamy, mogą posłużyć do mówienia o czymkolwiek, a mówienie o nas samych jest jedynie szczególnym przypadkiem. Innymi słowy ich treść może zostać dołączona do dowolnego przedmiotu. Istnieją jednak również predykaty, które w samej treści zawierają odniesienie do tego, kto mówi. Używając ich w dowolnej osobie prócz tego, że mówimy coś o określonym przedmiocie, zawsze mówimy również coś o sobie. Mówienie o nas samych nie jest jednak wówczas wcale oczywiste, a w zasadzie całkiem ukryte. Proponujemy by predykaty tego rodzaju nazywać „obiektywnymi”. Stanie się dalej jasne, dlaczego sięgamy po tak mocno uwikłane w tradycję słowo. Do predykatów tych należą pojęcia służące do opisywania stanów poznawczych takich, jak wiedza czy percepcja.

## **Cytacyjne przypisywanie wiedzy**

Autor tego artykuł odkrył zwroty obiektywne analizując pojęcie wiedzy. Pierwszą trafną analizę tego pojęcia podaje Platon w *Teajtecie* (201d – 210a). Wedle uwspółcześnionej wersji jego ujęcia powiemy, że „Jan wie, że p” tylko, gdy

1. Jan jest przekonany, że p
2. „p” jest prawdziwe
3. Powody, dla których Jan uznaje, że p, polegają na rzetelnym uzasadnieniu.

Ostatni warunek służy temu, by wyeliminować przypadkowo trafne przekonania powstałe w wyniku błędu, np. w wyniku urojenia albo wnioskowania opartego na błędnych przesłankach.

W ujęciu tym pewien kłopot sprawiają warunki 2. i 3. Może bowiem zachodzić wątpliwość, czy można z całą pewnością wiedzieć, że p jest prawdziwe,

albo to, że dane jego uzasadnienie jest poprawne. Użytkownik pojęcia wiedzy (ten, kto wypowiada zdanie „Jan wie, że p”) zawsze bowiem jest ograniczony, co najwyżej, do własnych przekonań. Uznanie tych wątpliwości za wiążące prowadzi może do przekonania, że nigdy o nikim nie możemy powiedzieć, że coś wie. Wniosek taki jest jednak błędny, a rozwiązanie problemu jest następujące.

Wyobraźmy sobie, że wedle Jana i Piotra Ziemia jest płaska, wedle Karola zaś kulista. Wówczas Piotr może powiedzieć „Jan wie, że Ziemia jest płaska”, może też powiedzieć „Jan wie, że Ziemia nie jest kulista”. Karol zaś może powiedzieć „Jan nie wie, że Ziemia jest kulista” oraz „Jan nie wie, że Ziemia nie jest płaska”. W tym, że dwie osoby mogą mieć odmienne zdanie co do stanu wiedzy osoby trzeciej nie ma żadnej sprzeczności.

Analiza tego przykładu i podobnych prowadzi do wniosku, że właściwe użycie słowa „wiedza” wymaga porównania wiedzy osoby, o której mowa, z wiedzą własną. Warunki poprawnego użycia przez Piotra zdania „Jan wie, że p” są następujące:

- 1'. Piotr jest przekonany, że Jan jest przekonany, że p.
- 2'. Piotr jest przekonany, że p jest prawdziwe.
- 3'. Piotr jest przekonany, że powody, dla których Jan uznaje, że p, polegają na rzetelnym uzasadnieniu.

Innymi słowy warunek 2'. głosi, iż mówienie o innych, że wiedzą daną rzecz, oznacza w istocie twierdzenie, że dzielają jedno z naszych przekonań. Warunek 3'. głosi zaś, że czynią to z powodów, które my sami uznajemy za logicznie poprawne. Przypisywanie innym wiedzy nie wymaga zatem uprzywilejowanego dostępu do prawdy, ale jedynie posiadania własnych przekonań.

Formalnie biorąc przejście od warunków 1–3 do warunków 1'–3' polega na dopisaniu funktora „Piotr jest przekonany, że”. W istocie zatem rozwiązanie problemu ma charakter trywialny. Oczywiście jest bowiem, że użytkownik zdania „Jan wie, że p”, musi osobiście być przekonany, o tym, że warunki 1–3 są spełnione. Dzięki temu jednak (choć można by to uznać nawet za formalną sztuczkę) widać jasno, że przypisywanie wiedzy nie wymaga odniesienia do prawdy absolutnej, a jedynie do własnych przekonań.

Nim przejdziemy dalej, poczynimy pewną uwagę o charakterze ogólnym. Pojęcie przekonania, a przez to i wiedzy, może wydawać się na tyle potoczne, a przez to niejasne, że niewarte teoretycznego zainteresowania. Uważamy, że stanowisko takie jest zbyt restrykcyjne. W podstawowym sposobie użycia pojęcie to nie nastęrcza żadnych trudności ani niejasności. Sposób ten polega na odnośzeniu się do bezpośrednio postrzeganej rzeczywistości fizycznej. Jeśli Jan w stanie przytomności siedzi w fotelu w pokoju, żadnych trudności nie nastęrcza stwierdzenie, iż jest on przekonany, że siedzi w fotelu. I oznacza to dokładnie to samo, co stwierdzenie, że Jan uważa zdanie „Siedzę w fotelu” za prawdziwe.

Tym, co wystarczy, by poprawnie wypowiadać tego rodzaju rzeczy o Janie, jest to, by Jan nie żywił żadnych wątpliwości co do tego, że zmysły mogą go w danej chwili i w danej sprawie mylić. Gdyby bowiem sądził, że jego postrzeżenia z jakichś powodów mogą być błędne, np. z powodu choroby lub upojenia, można by o nim powiedzieć zaledwie, że wydaje mu się że siedzi w fotelu, ale nie jest tego pewien, więc nie jest o tym przekonany i nie uważa tego za prawdę. Kwestia, czy możliwe jest żywić pewność, więc mieć przekonania, również w innych sprawach, np. w odniesieniu do budowy kosmosu, zbyt daleko wybiega poza temat tego artykułu. Wystarczy nam tu stwierdzenie, że analizy związane z pojęciem przekonania mogą w zasadzie uzyskać ten stopień ścisłości, jaki tylko jest potrzebny.

### Przypisywanie wiedzy domniemanej

Przedstawiona wyżej analiza dotyczy zaliczenia w poczet czyjejś wiedzy przekonania zacytowanego *explicite*. Jest to przypisywanie komuś „wiedzy, że” – przypisywanie cytacyjne. Wiedzę przypisujemy jednak również nie przytaczając jej wprost. Mówimy wówczas, czego dotyczą czyjeś wiadomości, np. „Jan wie, gdzie jest Maria”, „Jan posiada szeroką wiedzę z zakresu kosmologii”. W nawiązaniu do nazwy pytań problemowych pozwalamy sobie nazwać ten rodzaj przypisywania wiedzy „problemowym”.

Jeśli mówiący posiada ten sam zestaw przekonań, który danej osobie przypisuje, nic w podanej wyżej formalizacji się nie zmieni, możliwe jest jednak przypisywanie wiedzy także wówczas, gdy sami jej nie posiadamy. Warunki poprawnego przypisywania Janowi przez Piotra wiedzy domniemanej są następujące:

- 1”. Piotr jest przekonany, że Jan posiada problemowo zdefiniowany zbiór przekonań P.
- 2”. Piotr jest przekonany, że powody, dla których Jan uznaje, że p, polegają na rzetelnym uzasadnieniu.

Brak na tej liście bezpośredniego stosunku poznawczego do przekonań przypisywanych innej osobie sugeruje, że w podanych wyżej listach warunków punkt 2. i 2’. jest zbędny. Tak jednak nie jest. Przekonanie o rzetelnym uzasadnieniu wystarczy tylko wówczas, gdy sami nie posiadamy wyrobionego zdania w danej sprawie. Jest tak dlatego, że rzetelne uzasadnienie nie jest gwarancją prawdy. Możliwe są dwa wykluczające się poglądy równie dobrze uzasadnione. Gdyby inna osoba miała na dany temat pogląd odmienny od naszego, ale dobrze uzasadniony, podważałoby to prawdziwość obydwu i nie można by w ogóle mówić o wiedzy. Rzecz natomiast nadawałaby się do dalszego wyjaśnienia, zgodnie z zasadą, że prawda leży albo przy nas, albo przy adwersarzu, albo jeszcze gdzie indziej.

Nie należy jednak sądzić, że różnica w liście warunków oznacza, że wiedza domniemana jest innym pojęciem. Jedność pojęcia polega na tym, że pojęcie wiedzy zawiera w sobie ideę wiedzy, która co prawda istnieje, ale nie posiadamy jej do aktualnej dyspozycji we własnym umyśle. W istocie uważamy, że jeśli inna osoba posiada w danej sprawie przekonania, których nie znamy, ale opatrzone rzetelnym uzasadnieniem, to przekonania te należą tym samym do naszych własnych przekonań żywionych potencjalnie. Gdybyśmy poznali je wraz z uzasadnieniem, uznałybyśmy je za własne.

Jeśli mamy do czynienia z pojedynczą osobą, która ma nieznaną acz uzasadniony pogląd w pewnej sprawie, uznajemy go za własny w szerokim sensie i porównujemy z tym samym jego przekonaniem. Oczywiście mamy tu zgodę i mówimy, że dana osoba to wie. Postępujemy tu podobnie jak wówczas, gdy o sobie samych mówimy, że coś wiemy. Własne przekonania porównujemy wówczas z własnymi. W takich wypadkach informacyjna wartość przypisania wiedzy ogranicza się do stwierdzenia, że dana osoba jest przekonana i ma rzetelne uzasadnienie.

Fakt, że do naszych przekonań w szerokim sensie odnoszących się do określonej kwestii zaliczamy nieznaną nam przekonania wielu osób, stawia kwestię zgodności. Dany pogląd zostaje zaliczony do naszych przekonań w szerokim sensie tylko, jeśli żywiący go eksperci są ze sobą zgodni. W innym razie nie ma mowy o przekonaniu, a tym samym o wiedzy. Stoi to w pełnej analogii do przypadku, w którym my sami posiadamy silne racje za i przeciw pewnej tezie. Nie ma mowy wówczas o tym, byśmy zaliczyli ją do własnych przekonań i wiedzy. Nie jest to zresztą jedynie analogia, gdyż gdybyśmy poznali treść tezy spornej między ekspertami, nasza wiedza o tym, kto co sądzi w danej sprawie i jak to uzasadnia, stałaby się zestawem silnych racji za i przeciw obecnych w naszym własnym umyśle.

Po uwzględnieniu pojęcia przekonania w szerokim sensie, zestaw warunków poprawnego problemowego przypisania wiedzy Janowi przez Piotra jest następujący:

- 1<sup>'''</sup>. Piotr jest przekonany, że Jan posiada problemowo zdefiniowany zbiór przekonań P.
- 2<sup>'''</sup>. Piotr jest przekonany, że przekonania ze zbioru P są prawdziwe.
- 3<sup>'''</sup>. Piotr jest przekonany, że powody, dla których Jan uznaje, że p, polegają na rzetelnym uzasadnieniu.

Sformułowanie warunku 2<sup>'''</sup>. polega na tym, że można być przekonanym o prawdziwości określonego zbioru tez, niezależnie od tego, czy zna się ich treść, zatem również wtedy, gdy należą one do naszych przekonań w szerokim sensie. Zwrot „zbiór przekonań P” oznacza tu zbiór przekonań niepodanych *explicite*. Natomiast symbol „p” (wyżej i niżej) zastępuje zdanie podane *explicite*.

Przekonania i wiedzę w szerokim sensie (potencjalne) przypisywać możemy też innym osobom. Jan jest potencjalnie przekonany, że p, jeśli, gdyby poznał p wraz z uzasadnieniem, włączyłby p do swoich przekonań. Zwracamy uwagę, że gdy Piotr przypisuje Janowi pewne potencjalne przekonanie, sam nie musi uważać go za prawdziwe. Może np. sądzić, że Jan w przeciwieństwie do niego uważa określone źródło wiedzy za wiarygodne. Inaczej jest w przypadku przypisywania potencjalnej wiedzy.

Relacjonowanie cudzych a także własnych przekonań, w tym wiedzy, napotyka problem wierności, czyli tego, jakiej użyć pojęciowości i słownictwa, czy bliskiej osobie opisywanej, czy bliskiej własnej, czyli tego, kto mówi, czy też bliskiej odbiorcy. Radzenie sobie z nim nie jest jednak przedmiotem tego artykułu. W tym samym stopniu dotyczy on zarówno cytacyjnego jak i problemowego przypisywania wiedzy jak i przekonań, tak aktualnych jak potencjalnych. By uniknąć zbędnych nieporozumień zaznaczamy, że podając warunki poprawnego użycia zdań odnosimy się do trybu relacjonowania zdaniowych stanów poznawczych bliskich osobie opisywanej.

## **Subiektywne i obiektywne przypisywanie stanów poznawczych**

Należy podkreślić zasadniczą różnicę między przypisywaniem przekonań, a przypisywaniem wiedzy. Przypisywanie przekonań nie ma obiektywnego charakteru. Mówi coś wyłącznie o zawartości umysłu określonego człowieka. W takim wypadku mówimy, że dany stan poznawczy został przypisany danej osobie w sposób subiektywny. „Subiektywnym” nazywamy też sam użyty w tym celu predykat. Natomiast przypisywanie wiedzy umieszcza przekonania danej osoby w naszym obrazie świata i wyraża przekonanie o zgodności między jednym a drugim. Mówimy, że tego rodzaju przypisanie stanu poznawczego ma charakter obiektywny. Prawdopodobnie niewłaściwe odczytanie relacji między tymi dwoma sposobami przypisywania stanów poznawczych jest powodem licznych nieporozumień filozoficznych, prowadzących do takich stanowisk jak subiektywizm, idealizm czy intersubiektywizm.

Powodem, dla którego użyliśmy słowa „obiektywny” dla prezentowanego tu rodzaju predykatów jest to, że wedle naszej analizy obiektywność polega właśnie na posługiwaniu się predykatami obiektywnymi. Aspekt subiektywny zaś pojawia się, gdy używamy (ograniczamy się do) predykatów subiektywnych.

Przedstawionej tu analizie nie należy odczytywać tak, że wszelkie przypisywanie wiedzy, skoro polega na porównaniu przekonań, ma charakter li tylko subiektywny czy intersubiektywny, a prawda absolutna jest nigdy nie osiągalna. W odniesieniu do pojęcia prawdy absolutnej powiemy tyle, że jednostka przypisująca wiedzę, skoro używa czasownika (wiedzieć), w którym odniesienie do jej własnych przekonań jest ukryte, może ulec złudzeniu, że na własną odpowiedzialność przypisuje komuś zgodność z prawdą bezosobową (więc pozaludzka,

czy absolutną). Jest to jednak tylko złudzenie. Pojawia się przy używaniu predykatów obiektywnych, znika, gdy ograniczyć się do subiektywnych. Zgodnie z niniejszą analizą idea prawdy absolutnej polega na złudzeniu biorącemu się z niewiedzy co do właściwości predykatów obiektywnych.

### **Orzekanie prawdziwości przekonań**

Na marginesie dodajmy słowo, skoro okazja jest po temu znakomita, o pojęciu orzekania prawdziwości cudzych przekonań. Jak się bowiem okazuje, pojęcie to również ma charakter obiektywny czyli polega na porównaniu cudzych stanów poznawczych ze stanami poznawczymi mówiącego. Jest ono słabsze od przypisania wiedzy, gdyż pogląd prawdziwy może być w umyśle opisywanej osoby oparty na uzasadnieniu w przekonaniu mówiącego błędnym. Warunki prawidłowego cytacyjnego orzeczenia przez Piotra prawdziwości przekonania Jana, że p, są następujące:

- 1a. Piotr jest przekonany, że Jan jest przekonany, że p.
- 2a. Piotr jest przekonany, że p.

Natomiast warunki problemowego orzeczenia prawdziwości wyglądają tak:

- 1a'. Piotr jest przekonany, że Jan posiada problemowo zdefiniowany zbiór przekonań P.
- 2a'. Zbiór P należy do przekonań Piotra w szerokim sensie.

Możliwe jest zatem, rzecz jasna, orzekać prawdziwość cudzych poglądów nawet wówczas, gdy ich *explicite* nie znamy.

### **Przypisywanie percepcji**

Wyniki analizy pojęcia wiedzy przywołały w umyśle autora kwestię dwoistości mówienia o percepcji. Odróżniamy bowiem widzenie od posiadania wrażenia wzrokowego. Analiza doprowadziła do sformułowania następujących warunków poprawnego przypisania Janowi przez Piotra widzenia przedmiotu x:

- I. Piotr jest przekonany, że Jan posiada wrażenie wzrokowe przedmiotu x.
- II. Piotr jest przekonany, że przedmiot x istnieje.
- III. Piotr jest przekonany, że posiadanie przez Jana wrażeń wzrokowych powodowanych przez przedmiot x jest zgodne z zasadami widzenia.

Widzenie jest predykatem obiektywnym, natomiast przypisywanie wrażeń wzrokowych ma charakter subiektywny. To, iż Piotr musi uważać przedmiot x za

istniejący (warunek II) jest odpowiednikiem przekonań w szerokim sensie w odniesieniu do wiedzy. Tak samo bowiem, jak nie trzeba samemu danej rzeczy wiedzieć, by móc przypisać danej osobie wiedzę w danej sprawie, nie trzeba też samemu widzieć danego przedmiotu, by móc uznać, że dana osoba go widzi. Wystarczy przekonanie, że dany przedmiot w ogóle istnieje. Brak walorów użytkowych sprawił, że języki naturalne nie wytworzyły (analogicznego do cytacyjnego przypisywania wiedzy) osobnego pojęcia przypisywania widzenia „przedmiotu tego oto” (który też teraz widzimy). Potocznie biorąc widzenie jest tylko problemowe.

Warunek trzeci (III) jest odpowiednikiem przekonania osoby mówiącej, że człowiek, któremu przypisuje wiedzę, posiada dla niej właściwe uzasadnienie. Zgodność z zasadami widzenia oznacza zgodność z fizyką i biologią tego rodzaju percepcji. Wedle współczesnej wiedzy i sposobu mówienia oznacza ona głównie, że widzący posiada sprawny zmysł wzroku (w tym oczy), światło biegnie od danego przedmiotu do oczu widzącego pod odpowiednim kątem, tak, że promienie dosięgają jego siatkówki itd. Można ten warunek sformułować jako przekonanie mówiącego, że wrażenia osoby widzącej pochodzą od realnego przedmiotu, nie są zaś wynikiem percepcji z jakiegoś powodu wadliwej, zakłóconej bądź fikcyjnej, jak w przypadku halucynacji. Można też powiedzieć, że warunek ten oznacza przekonanie mówiącego, iż to, że dana osoba ma wrażenie wzrokowe rzeczywistego obiektu, jest dobrze uzasadnione; nieco zaś naginając uzus słowa „uzasadnienie” (rozszerzając jego zakres na wszelkie stany poznawcze) można rzec, że jest to przekonanie, że dane wrażenie wzrokowe jest rzetelnie uzasadnione.

Analogia z pojęciem wiedzy idzie do samego końca, pojawia się bowiem również problem zgodności. Możliwe jest bowiem, że widzenie danej osoby jest dobrze uzasadnione, ale dotyczy przedmiotu, który uznajemy za nieistniejący (lub na odwrót). Sprzeczność tego rodzaju sprawia, że nasz obraz świata zostaje podważony, a w takiej sytuacji obiektywność danego jego wycinka staje się niemożliwa; niemożliwe staje się obiektywne przypisywanie stanów poznawczych w danej sprawie, a tym samym i przypisywanie widzenia. Mówiący, w opisywaniu stanów poznawczych, musi się w takiej sytuacji ograniczyć do opisu subiektywnego, czyli w tym wypadku do wrażeń wzrokowych.

Ostatnia uwaga czyni częściowo zrozumiałym stanowisko subiektywizmu. W języku naszej analizy głosi on, że obiektywne przypisywanie stanów poznawczych jest niemożliwe. Jest tak, mógłby powiedzieć subiektywista, gdyż uzyskanie jednolitego obrazu świata w żadnej kwestii nie jest możliwe. Owa jednolita wizja – ciągnąłby – jest fikcją, świat zaś jako rzecz jednakowa dla wszelkich podmiotów w ogóle nie istnieje. Jest to zdecydowanie zbyt daleko idący wynik analizy kłopotów związanych z pogodzeniem poglądów różnych osób. Nie miejsce tu, by przystępować do generalnej rozprawy z subiektywizmem. Przytoczymy jednak argumenty związane bezpośrednio z wynikami naszej analizy.

Po pierwsze sprzeczności między wrażeniami zmysłowymi różnych osób dotyczą zasadniczo jedynie skromnych wycinków świata, w pozostałej masie

zaś są ze sobą zgodne. Gdyby jednak nawet dotyczyły całego świata, oznaczałyby to jedynie, że pojęcia predykatów obiektywnych są niestosowalne w praktyce; podobnie jak pojęcie kuli, skoro wszystkie realne kule mniej lub bardziej odbiegają od ideału. Niestosowalność taka miałaby jednak nie fundamentalny, ale jedynie empiryczny charakter. Jedynie *a posteriori* subiektywista mógłby ustalić, iż doświadczenie pokazuje, że perspektywy różnych osób są radykalnie niezgodne.

W duchu Davidsona powiemy dalej, że gdyby żadna zgodność stanów poznawczych między różnymi mówiącymi nie istniała, nie powstałyby w językach naturalnych odpowiednie służące do mówienia o nich słowa. Gdyby w odniesieniu do wrażeń relacjonowanych przez określoną osobę permanentnie nie udawało się uzyskać zgody, oznaczałoby to, że dana osoba nie mówi nam prawdy, albo, że jej dane zmysłowe choć realne mają charakter wyobraźniowo-halucynacyjny. Gdyby nie udawało się uzgodnić z innymi mówiącymi obrazu świata w żadnej kwestii, nie powstałoby pojęcie wiedzy. Niemożliwe byłyby w ogóle języki naturalne, gdyż ich powstanie i uczenie, uzależnione jest od zgody między wymyślającymi nowe słowo, czy też uczącymi starych słów, a osobami uczonymi co do tego, jak sprawy mają się w świecie. Zaznaczyć też należy, że w porządku wprowadzania pojęcie wrażenia jest późniejsze od pojęcia postrzegania; dopiero bowiem wyjaśnwszy pojęcie widzenia przejść można do pojęcia wrażenia wzrokowego, możliwe się to staje dzięki spostrzeżeniu, iż suma wizualnych obrazów świata wielu osób może nie być spójna; widzenie nie jest zatem nieomyłne i czasem jest „tylko widzenie” (wrażenie wzrokowe) a nie ma przedmiotu.

### **Przypisywanie innych stanów poznawczych**

Przedstawiona analiza dotyczy rzecz jasna nie tylko widzenia, ale wszelkiego rodzaju percepcji. Dalej zaś obiektywny i subiektywny charakter przypisywania stosuje się do wszelkich stanów poznawczych a także czynności umysłowych, takich, jak dowodzenie, wyobrażanie sobie, przypominanie, mnożenie czy myślenie o czymś. Przykładowo warunki poprawnego wypowiedzenia w sensie obiektywnym przez Piotra zdania „Jan znalazł dowód na p” są następujące:

- A. Piotr jest przekonany, że Jan jest przekonany, iż znany mu wywód jest dowodem na p.
- A'. Piotr jest przekonany, że wywód ów faktycznie jest dowodem na p.

Uwaga: przyjęte wyżej ograniczenie, że w kwestii wierności relacji trzymamy się pojęciowości bliskiej osobie opisywanej sprawia, że to, co zrobił Jan, on sam uważa za znalezienie dowodu na p. Gdyby zdarzyło się zaś, że Jan znalazł wywód, który jego zdaniem dowodem nie jest, jest nim zaś wedle Piotra, przypadek ten nie byłby objęty przyjętym tu znaczeniem zdania „Jan znalazł dowód na p”.



Oczywiście w przypadku tym zdanie to mogłoby być prawdziwe, gdyby nadać mu inny sens. Różnica polegałaby na tym, jak rozumiana jest wierność relacji.

Warunki poprawnego wypowiedzenia zdania „Jan przypomniał sobie przedmiot x” są następujące:

B. Piotr jest przekonany, że w umyśle Jana doszło do przywołania przedmiotu podobnego do x.

B'. Piotr jest przekonany, że przedmiot x istniał.

B". Piotr jest przekonany, że przywołanie to było poprzedzone przeżyciami Jana związanymi z przedmiotem x oraz jest zgodne z prawami pamięci.

Ostatni warunek oznacza zgodność z psychologią i fizyką pamięci. Oznacza zatem, że przypomnienie zasadniczo nie wykracza poza wrażenia, których uprzednio doznał Jan względem przedmiotu x; dotyczy tego, co miało miejsce w przeszłości oraz może być nieco zmienione zgodnie z prawami ewoluowania (zniekształcania) wspomnień.

Ogólnie biorąc predykat ma charakter obiektywny, gdy służy do relacjonowania cudzych stanów poznawczych oraz gdy do warunków jego użycia należy poznawcze ustosunkowanie się do danej sprawy samego użytkownika, np. uznanie danego zdania za prawdziwe, przedmiotu za istniejący, wywodu za dowodzącego tezy itp.

Roboczo biorąc predykat ma charakter subiektywny, jeśli ogranicza się li tylko do tego, co w umyśle opisywanej osoby dzieje się wyłącznie jej własnymi siłami – co w zasadzie wszystko mogłoby być błędne lub fikcyjne, jak u bohatera wymyślonej opowiadki. Obiektywność zaś pojawia się zaś wszędzie tam, gdzie osoba opisująca sama ustosunkowuje się do aktów poznawczych opisywanej osoby.

## Zakres obiektywności

Wydawać by się mogło, że wszelkie stany i czynności, nie tylko poznawcze, możemy przedstawić w sposób obiektywny lub subiektywny i odróżnić np. poruszenie ręką od przekonania, że się poruszyło ręką albo idąc dalej odróżnić to, że Ziemia krąży wokół słońca, od tego, że Jan jest przekonany o tym, że krąży; czyli odróżnić krążenie planet obiektywne i subiektywne i podobnie wszystko inne. Otóż nie.

Krążenie planet jako zjawisko zachodzące poza umysłami mówiącego i opisywanego nie podlega rozróżnieniu na obiektywny i subiektywny sposób przypisywania. Odróżnieniu temu podlegają li tylko akty umysłu. Tylko one mogą bowiem zostać porównane między umysłem mówiącego i opisywanego. Gdy zachodzi porównanie mamy do czynienia z mówieniem obiektywnym, gdy zaś treść umysłu danej osoby opisywana jest sama w sobie bez porównywania, mówimy subiektywnie.

## **Kwestia prawdziwości wiedzy**

Wszystko, co wyżej napisaliśmy dotyczy li tylko sensu pojęcia wiedzy, percepcji oraz innych predykatów obiektywnych. Nie ma to zaś nic wspólnego z krytyką czy jakakolwiek przez kogokolwiek komukolwiek kiedykolwiek przypisana wiedza była prawdziwa. Jeśli Maciej rozstrzyga to, czy Piotr prawidłowo użył wobec Jana pojęcia wiedzy, nie ma dla niego znaczenia czy określone poglądy Piotra i Jana były prawdziwe, ważne jest jedynie, czy oni uznawali je za prawdziwe.

Roman Godlewski

### **Objective Predication**

#### *Abstract*

The author claims that there are two kinds of predicates that are used to describe cognitive states of mind such as beliefs or perceptions. Using some of them, one can describe cognitive states of mind directly whereas using some other he can describe these states in comparison with his own. For example, one can say that a person has a belief or can say that that person's belief is in accordance with his own beliefs. In the latter situation, he uses the predicate 'to know'. The conditions that Peter uses the sentence 'John knows that p' correctly are the following: 1. Peter believes that John believes that p; 2. Peter believes that p; 3. Peter believes that the reasons for which John believes that p is well-justified. In a similar way, one can ascribe a visual impression of an object x to somebody or compare that person's impressions with his own cognitive states. In the latter situation, one uses the predicate 'to see' (to perceive). The conditions that Peter uses the sentence 'John can see x' correctly are the following: I. Peter believes that John has visual impression of object x; II. Peter believes that the object x exists; III. Peter believes that the fact that John has the visual impression of the object x is in accordance with the laws of vision. When one uses predicates which describe person's cognitive states of mind (possession of beliefs or sensual impressions) he speaks subjectively whereas when one speaks objectively he uses predicates which allow him to compare person's cognitive states of mind with his own.

Keywords: objective predication, cognitive states of mind.